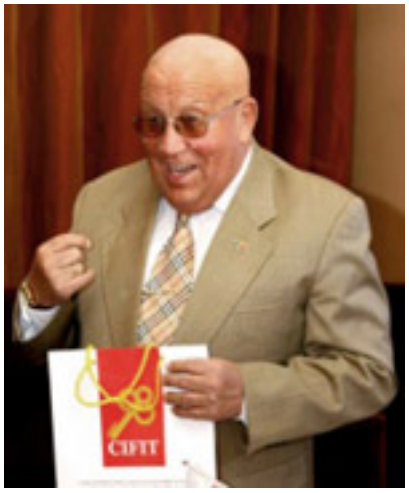


z dr. Sylwestrem Szafarzem rozmawia Andrzej Ziemski

Od czasów studenckich analizuje Pan nieprzerwanie i wnikliwie problematykę chińską w zasadnym przekonaniu, iż „życie ludzkie jest zbyt krótkie, aby poznać Chiny". Mimo to jednak, nie ustaje Pan w swych dociekaniach w zakresie tej fascynującej i rozległej tematyki. Interesujące będzie zaprezentowanie opinii i ocen dotyczących XIX Krajowego Zjazdu KPCh, który obradował w Pekinie, w dniach 18-24 października 2017 r. Zacznijmy od kilku najważniejszych informacji o samym Zjeździe?

Rzeczywiście, poważne studia i analizy sinologiczne działają na świadomość człowieka nieomalże jak przysłowiowy narkotyk, który raz „spróbowany" skłania do jego zażywania w dalszym ciągu. W moim przypadku, ów „narkotyk" chiński ma wyłącznie pozytywne znaczenie intelektualne, analityczne i naukowo-badawcze. Zaczęło się to wszystko przez przypadek – w znakomitej bibliotece uczelnianej (SGPiS/SGH) natrafiłem na „Dialogi" Konfucjusza, które zapisano ponad 2.500 lat temu. Wielkim moim odkryciem, po zapoznaniu się z tą lekturą, było stwierdzenie, iż myśli zawarte w tym ponadczasowym dziele przystają w zupełności do naszej epoki i są nadal aktualne we współczesnych uwarunkowaniach. W ślad za tym, studiowałem systematycznie kluczowe aspekty problematyki chińskiej, odbyłem wiele podróży do ChRL, uczestniczyłem w licznych konferencjach, dość dużo pisałem i przemawiałem na te tematy itp. Im bardziej wchodziłem w gęsty las bambusowy tych zagadnień, to za każdym krokiem napotykałem na nowe fascynujące sprawy interesujące mnie coraz bardziej i bardziej. Swoistą kulminacją mojej wielkiej przygody z Chinami była praca na stanowisku zastępcy ambasadora RP w Pekinie i konsula generalnego RP w Szanghaju. Sprawdziło się chińskie porzekadło: „lepiej raz zobaczyć, niż 100 razy usłyszeć" (czy przeczytać). Słowem, w dalszym ciągu analizuję problematykę chińską w jej przeróżnych i przebogatych aspektach oraz w tym duchu spoglądam również na przebieg i na uchwały XIX Krajowego Zjazdu KPCh, a także na jego znaczenie dla przyszłości Chin i całego świata.
Stwierdzam z całym przekonaniem, że Zjazd ten zalicza się do doniosłych wydarzeń w całej historii KPCh, liczącej sobie już prawie 100 lat. Chyba najlepszą syntezą i uzasadnieniem tej konstatacji są dwie uchwały zjazdowe: 1. wprowadzenie w „nową erę" rozwoju polityczno-ideologicznego i społeczno-gospodarczego narodu i państwa chińskiego oraz 2. zapisanie w Statucie Partii nowatorskich myśli jej najwyższego przywódcy ws. socjalizmu o

specyfice chińskiej w tejże „nowej erze". Kojarzone jest to, naturalnie, z imieniem Xi Jinpinga. Za trzy pozostałe doniosłe wydarzenia historyczne należy uznać: utworzenie Komunistycznej Partii Chin (1921 r.) i proklamowanie Chińskiej Republiki Ludowej (1949 r.) – obydwa związane z imieniem Mao Zedonga oraz rozpoczęcie polityki reform i otwarcia na świat, czego inicjatorem był Deng Xiaoping. W sumie, obok myśli ww. 3 wielkich przywódców chińskich, na socjalizm o specyfice chińskiej, składa się dorobek teoretyczny: Karola Marksa, Włodzimierza Lenina, Jiang Zemina (trzy przedstawicielstwa) oraz Hu Jintao (naukowe podejście do spraw). Tak całościowej i komplementarnej ideologii nie ma żadna inna partia polityczna na świecie. Dominuje raczej „modna" dezideologizacja, zwłaszcza teraz, kiedy neoliberalizm (a wcześniej faszyzm i sowietyzm) wylądowały na śmietniku historii.
Zgodnie ze Statutem, Krajowe Zjazdy KPCh odbywają się co pięć lat. W obradach XIX Zjazdu uczestniczyło: - 2.280 delegatów (o 30 więcej niż na XVIII Zjeździe), reprezentujących prawie 90-milionową partię; - 74 gości specjalnych; - 771 delegatów (33,7%) wywodzących się z podstawowych organizacji partyjnych; - 24,1% kobiet i 11,5% delegatów z mniejszości etnicznych. Porządek dzienny obrad Zjazdu obejmował 4 punkty: 1. przedyskutowanie i zatwierdzenie referatu sprawozdawczego Komitetu Centralnego, przedstawionego przez Xi Jinpinga, sekretarza generalnego KC; 2. przedyskutowanie i zatwierdzenie referatu sprawozdawczego Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej (w terminologii chińskiej: Centralnej Komisji ds. Przestrzegania Dyscypliny), przedstawionego przez jej Sekretarza Wang Qishana; 3. omówienie i zatwierdzenie poprawek do Statutu oraz 4. wybór nowego (XIX) Komitetu Centralnego KPCh i (XIX) Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej.

Powszechnie wiadomo, że przygotowania do Zjazdów KPCh prowadzone są niezwykle starannie. Nic dziwnego, bowiem Partia licząca prawie 90 milionów członków i sprawująca władzę nieprzerwanie do 1949 r., mająca przebogate acz niekiedy trudne i bolesne doświadczenia historyczne oraz dźwigająca ogromy ciężar odpowiedzialności za 1,5-miliardowy naród, za II gospodarkę świata, a także, w znacznym stopniu, za losy całej naszej cywilizacji, nie może pozwolić sobie na „radosną twórczość" i na improwizację czy na tzw. niedoróbki. Jak było tym razem?

Rzeczywiście, pod względem merytorycznym, programowym i organizacyjnym XIX Zjazd był przygotowany perfekcyjnie, czyli tak, jak zawsze i jeszcze lepiej. Nie zanotowano nieprzyjemnych potknięć i niemiłych niespodzianek. Zresztą, przygotowania do Zjazdu trwały od dłuższego czasu. W ich trakcie załatwia się wiele spraw natury strategicznej, kwestii wymagających naprawy i uzdrowienia, natomiast na samym Zjeździe przyjmuje się wszechstronnie rozważone i przemyślane propozycje rozwiązań makro oraz stosowne uchwały. Np., w szczególności, jeśli chodzi o referat sprawozdawczy KC, to jego projekt, opracowany przez najwyższe władze partyjne, z udziałem wybitnych ekspertów, stanowił przedmiot pogłębionych dyskusji, w których uczestniczyło efektywnie… 4.700 osób – także szeregowych członków partii. Zorganizowano 6 seminariów tematycznych w tych kwestiach. W seminariach uczestniczył Xi Jinping. Chińskie instytuty naukowo-badawcze (tzw. think tanki) przedstawiły 65 opracowań ws. treści referatu sprawozdawczego. W efekcie tych starań, powstał dość obszerny i pogłębiony dokument, składający się z 13 części monotematycznych, jako wyraz mądrości zbiorowej. Podobnie, jak uważam XIX Zjazd KPCh za jedno z najważniejszych wydarzeń w całej historii tej Partii, tak też oceniam (nieskromnie?) ww. referat za jeden z najdonioślejszych dokumentów sprawozdawczo-programowych w tejże historii.

Na krótko przed Zjazdem odbyło się VII Plenum XVIII KC KPCh (11-14.10.2017 r.), na którym zatwierdzono ostateczną wersję referatu, porządek dzienny obrad, projekty uchwał oraz podjęto stosowne decyzje merytoryczno-organizacyjne i kadrowe dotyczące samego Zjazdu i przyszłości Partii. Obrady odbywały się na sesjach plenarnych i w grupach roboczych, głównie z udziałem delegatów z poszczególnych prowincji, wielkich miast, wojska itp. W seminariach tych, bardzo konkretnych i twórczych zarazem, uczestniczyli czołowi przywódcy Partii; np. Xi Jinping wziął udział w naradzie delegacji z Prowincji Guizhou, gdzie uzyskał mandat delegata na XIX Zjazd. Bogaty dorobek teoretyczny i praktyczny dyskusji zjazdowych zasługuje na odrębną analizę jako dobitna ilustracja epokowych dokonań i głębokich przemian w rozwoju dokonujących się w Nowych Chinach, na początku „nowej ery" oraz na całym świecie – za przyczyną Chin.
W sumie, XIX Zjazd był wielką manifestacją jedności i lojalności delegatów, członków i działaczy, ich zespolenia wokół programu i kierownictwa Partii oraz jej najwyższego przywódcy (Core Leader – po angielsku). Jest to zjawisko unikalne, specyficznie chińskie i niespotykane w innych dużych partiach politycznych na świecie – zjawisko, rzeczywiście do pozazdroszczenia. Nikt nie zliczy bowiem, zmarnowanego czasu, porażek wyborczych, strat materialnych i moralnych powodowanych bez sensu w wyniku kłótni, waśni i sporów wewnątrzpartyjnych i międzypartyjnych w wielu krajach świata?! Co więcej, KPCh nie istnieje i nie pracuje tylko dla siebie, lecz dla całego społeczeństwa i dla każdego obywatela z osobna, a także na rzecz lepszej przyszłości całej naszej cywilizacji. Prawda ta dociera coraz dobitniej do ogółu społeczności międzynarodowej. Nic, przeto, dziwnego, że, tym razem, wyraźnie zmniejszyło się natężenie złośliwych uwag ze strony niektórych prześmiewców w związku z tym, że uchwały zjazdowe w KPCh podejmowane są jednomyślnie.

Referat Sprawozdawczy XVIII Komitetu Centralnego KPCh, przedstawiony przez Xi Jinpinga na XIX Zjeździe tej Partii, spotkał się z ogromnym zainteresowaniem na świecie, szczególnie w tych krajach, które rozwijają wszechstronną i ożywioną współpracę z Chinami, jak np.: państwa BRICS, sąsiedzi ChRL, wielkie mocarstwa, Niemcy i inne państwa członkowskie UE itp. Bez wątpienia, referat ten był jednym z najważniejszych, jeśli nie najważniejszym dokumentem XIX Zjazdu. To dokument o wybitnych walorach merytorycznych, programowych i strategicznych, zarówno jeśli chodzi o analizę i ocenę dorobku z okresu minionych 5 lat, jak też o zaprezentowanie nowatorskiej wizji programowej do polowy XXI wieku, a także Myśli Prezydenta Xi. Jak Pan odebrał treści tego referatu?

Chiny a reszta świata? Około dwa tygodnie po zakończeniu XIX Zjazdu przyjeżdża z oficjalną wizytą do Chińskiej Republiki Ludowej przybył Prezydent Donald Trump. To, m.in., efekt dotychczasowych kontaktów Prezydenta Xi Jinpinga z Prezydentem Trumpem ich rozmów na forach dwustronnych i wielostronnych. Ale to jest również wyraz nowej polityki zagranicznej Chin, szczególnie w sferze kontaktów i współpracy pomiędzy największymi mocarstwami. Kontakty chińsko-amerykańskie mają kolosalną rolę dla świata. Dotychczasowe efekty polityki otwarcia na świat, proklamowanej przez Przewodniczącego Deng Xiaopinga, są bardzo owocne, wręcz imponujące. Najważniejsze jest to, że nie doszło do trzeciej wojny światowej. A już byliśmy parę razy o krok od takiej wojny i tylko dzięki mądrości i zręczności dyplomacji chińskiej udało się do tego nie dopuścić.
Chiny dążą do tego, żeby unowocześnia i budować nowy świat - sprawiedliwy, świat bez

wojen, świat wzajemnie korzystnej współpracy, gospodarczej, bez hegemonizmu, bez ekspansjonizmu. Xi Jinping potwierdził referacie sprawozdawczym, że Chiny nigdy nie będą dążyły do hegemonizmu, do ekspansji. Jest nadzieja, Chiny i ich sojusznicy sprawią, iż ludzkość będzie mogła likwidować dotychczasowe patologie, terroryzm, głód, bieda, nędza, brak wody, zmiany klimatyczne i in. oraz budować nowy, wielobiegunowy, sprawiedliwy i harmonijny świat. Jest nadzieja, że dzięki polityce chińskiej, modernizacji otwarcia na świat, równoprawnej współpracy (win-win cooperation) ludzkość nie dojdzie do jakiejś strasznej katastrofy spowodowanej przez człowieka, czy przez siły natury.
Jestem człowiekiem skromnym i nie wypada mi oceniać tego zawartości oraz charakteru tego dokumentu. Natomiast chciałbym powiedzieć parę słów o tym, co uważam za najważniejsze w nim. Oglądałem w całości w transmisję ze Zjazdu w telewizji chińskiej oraz przestudiowałem nieoficjalną i nie ostateczną jeszcze wersję tego referatu (64 strony – po angielsku). Muszę przyznać, że jest to jeden z najciekawszych i najważniejszych dokumentów w ewolucji partii chińskiej, jakie w życiu widziałem. Różne teksty bywały już w bogatej 95. letniej historii Komunistycznej Partii Chin, ale ten jest wyjątkowy.
Po pierwsze dlatego, że sformułowana i uzasadniona tam została w kilkunastu punktach koncepcja Myśli Prezydenta Xi Jinpinga, dotyczących socjalizmu o specyfice chińskiej w nowej erze. Sądzę, że jest to chyba najważniejszy element, który został zawarty w referacie sprawozdawczym. Prezydent Xi omówił wszystkie kluczowe zagadnienia, dotyczące polityki wewnętrznej i zagranicznej Partii i państwa chińskiego, w okresie od poprzedniego XVIII Zjazdu, czyli pięć lat temu i wyznaczył kierunki rozwoju Partii, państwa i społeczeństwa chińskiego, nie tylko na następne pięć lat, do następnego XX Zjazdu, ale, jak Pan zauważył, do 2050 roku, czyli do połowy XXI wieku. Jako skromny analityk problematyki chińskiej, przywiązuję duże znaczenie do konkretyzacji dwóch etapów rozwoju Chin w najbliższych dziesięcioleciach.
I tak, pierwszy etap, czyli budowanie umiarkowanie zasobnego społeczeństwa chińskiego pod każdym względem potrwa do roku 2035, zaś następny etap, ten główny, czyli drugi cel 100 lecia (utworzenie bardzo nowoczesnego państwa socjalistycznego o specyfice chińskiej) – do 49 roku, czyli do setnej rocznicy utworzenia Chińskiej Republiki Ludowej. Pragnę podkreślić także niezwykłą rozwagę, determinację oraz kreatywne podejście do spraw – innowacyjne, nowoczesne i krytyczne zarazem, bowiem Prezydent Xi nie tylko mówił o sukcesach, o dokonaniach, ale także o dosyć istotnych, występujących jeszcze słabościach i niedomaganiach w rozwoju Chińskiej Republiki Ludowej, jej społeczeństwa i państwa.
Na szczególne podkreślenie zasługuje wskazanie przez Xi Jinpinga głównej sprzeczności w ewolucji współczesnych Chin – między niezrównoważonym jeszcze rozwojem społeczno-gospodarczym a zapotrzebowaniem społecznym i dążeniem obywateli do lepszego życia. Apetyty i aspiracje Chińczyków stale rosną, ludzie chcą żyć coraz lepiej, coraz dostatniej oraz korzystać z owoców imponującego, mimo wszystko, rozwoju społeczno-gospodarczego Chińskiej Republiki Ludowej; ale ten rozwój nie nadąża jeszcze z zaspokajaniem tych apetytów. W związku z tym, Prezydent Xi dość krytycznie, ale obiektywnie, podkreślił ową dysproporcję, jaka istnieje między efektami rozwoju społeczno-gospodarczego a możliwościami zaspokojenia apetytów społecznych. W Polsce powiadamy, że „apetyt rośnie w miarę jedzenia" i tak też dzieje się w Chinach. Pamiętam ubogie Chiny z okresu bezpośrednio po „rewolucji kulturalnej" i znam, w niemałym stopniu, Chiny współczesne. Postęp, jaki się tam dokonał jest wręcz niewiarygodny i imponujący; nastąpiło to w krótkim okresie – zaledwie od 1978 roku, czyli od rozpoczęcia polityki reform i otwarcia na świat

zainicjowanej przez Przewodniczącego Deng Xiaopinga.
Jeszcze jedna sprawa – często mówimy i piszemy o Chińskim Marzeniu, czyli o wielkiej odnowie, o wielkim odrodzeniu państwa i społeczeństwa chińskiego oraz, przy okazji, całego świata. Bowiem z Chińskiego Marzenia i odrodzenia powinien skorzystać także świat, łącznie z Polską. Tu Prezydent użył bardzo ciekawego porównania, powiedział mianowicie, że realizacja Chińskiego Marzenia nie będzie prostą i łatwą sprawą, jak „spacerek po parku". Nie da się zrealizować Marzenia tak, że będzie to tylko łatwe i przyjemne. Natomiast jego realizacja będzie wymagała kolosalnego wysiłku i przede wszystkim tego, na co Prezydent położył ogromny nacisk w swoim referacie sprawozdawczym, a mianowicie modernizacji Chin pod każdym względem. Czyli dalsze reformowanie, dalsza innowacyjność, dalsza modernizacja, po to, żeby zrealizować te wielkie cele strategiczne stulecia, najpierw w I fazie (2021 r. - 2035 r) i następnie w II fazie (do 2050 r.), Pozostaje tylko życzyć sukcesu w realizacji tych zadań i całego Marzenia. Co więcej, w referacie sprawozdawczym Prezydenta zostało mocno wyeksponowane stwierdzenie, że żadna inna partia, szczerze powiedziawszy, żaden inny kraj na świecie nie ma takiego programu. Bowiem te wszystkie programy, czy pseudoprogramy, które są realizowane w poszczególnych krajach, nie dadzą się porównać z tym, co Prezydent Xi nakreślił w swoim referacie sprawozdawczym i co XIX Zjazd uchwalił. Nic, przeto, dziwnego, że KPCh jest jedyną partią polityczną na świecie, która sprawuje władzę nieprzerwanie od 1949 r.

Na arenie międzynarodowej, również w naszym kraju, występuje znaczna doza nieświadomości i dezorientacji, jeśli chodzi o fundamenty teoretyczne i ideologiczne KPCh oraz polityki wewnętrznej i zagranicznej ChRL. Niektórzy złośliwcy używają pojęcia „komunistyczne Chiny", przy czym nadają temu jednoznacznie negatywną i pejoratywną wymowę. Tymczasem, kategoria „komunizmu" jest traktowana w Chinach w sposób naturalny i normalny, jako jedna z możliwości teoretycznych, póki co. Bowiem w praktyce, antykomuniści szaleją, ale „komunizmu" (od francuskiego słowa: commun - wspólny) jeszcze nigdy i nigdzie nie było i nie ma. Może, z wyjątkiem niektórych kibuców izraelskich… Co mógłby Pan powiedzieć o założeniach systemowych, teoretycznych i ideologicznych stosowanych w KPCh i w ChRL?

System (ustrój) istniejący w Chinach określany jest mianem socjalizmu o specyfice chińskiej; czyli jest to ustrój sprawiedliwości społecznej, co wynika z samej definicji socjalizmu. Np., w rozwoju społeczno-gospodarczym, system ten jest bardzo udanym, w przypadku chińskim, skojarzeniem interwencjonizmu państwowego i wolnego rynku. Właśnie dzięki temu systemowi, Chiny wyszły obronną ręką z niedawnego II wielkiego kryzysu globalnego. Państwo wkraczało do akcji wówczas, kiedy rynek nie potrafił uporać się z wyzwaniami kryzysowymi. (Nota bene: tak też było w USA i w UE). Zresztą, na XIX Zjeździe wyeksponowano mocno potrzebę doskonalenia roli państwa i umacniania roli rynku w tym systemie.
Żadna inna partia polityczna na świecie nie ma analogicznej – zwartej, ciągłej i nieprzerwanej ideologii oraz koncepcji teoretycznych, które są stale wzbogacane, uaktualniane i urozmaicane, stosownie do ewolucji sytuacji w Chinach i na całym świecie. Okrzyczana w ostatnich dziesięcioleciach ideologia neoliberalizmu (a wcześniej – faszyzmu i sowietyzmu) splajtowała i skompromitowała się z kretesem, wywołując ww. ogromny kryzys globalny. Wielkie szczęście, że w wyniku tego nie doszło do trzeciej wojny światowej, między innymi dzięki zabiegom Chin. Podkreślam raz jeszcze ciągłość i nieustanne wzbogacanie ideologii i koncepcji teoretycznych Partii chińskiej, poczynając od marksizmu-leninizmu, którego KPCh się nie wstydzi. Podczas

gdy inne partie lewicowe odcinają się od marksizmu (o leninizmie już nie wspominając!), to na uniwersytetach amerykańskich wykładana jest obecnie filozofia i ekonomia marksistowska – jako swoiste antidotum na krach neoliberalizmu oraz na totalną niemoc i na wielką próżnię systemowo-ideologiczną istniejącą w większości krajów świata.
Słowem, współczesna teoria i ideologia chińska jest udaną składanką koncepcji marksizmu-leninizmu, dostosowanych do specyfiki chińskiej oraz teorii i myśli kolejnych wielkich przywódców chińskich z pięciu pokoleń; poczynając od Myśli Mao Zedonga, poprzez koncepcje Przewodniczącego Deng Xiaopinga, teorię Trzech Przedstawicielstw autorstwa Przewodniczącego Jiang Zemina, koncepcję Naukowego Podejścia do Rozwoju, przedstawioną przez Przewodniczącego Hu Jintao oraz Myśli Przewodniczącego Xi Jinpinga, dotyczących socjalizmu o specyfice chińskiej w nowej erze. Jak wiadomo, Myśli te zostały zapisane w Statucie KPCh mocą uchwały XIX Zjazdu.
Jest to więc unikalne bogactwo koncepcji i idei – nie jakichś abstrakcyjnych, oderwanych od realiów, od rzeczywistości, ale bardzo ściśle dostosowanych do tradycji chińskich, liczących co najmniej 5.000 lat oraz do specyfiki i uwarunkowań współczesnych Chin. Przecież w tych koncepcjach znajdujemy także elementy tradycyjnej filozofii chińskiej, szczególnie konfucjanizmu. Tak więc, to wszystko składa się już na ogromną, bogatą skarbnicę wiedzy teoretycznej oraz ideologicznej, z której korzysta Partia, naród i państwo chińskie. Ciekawe, że wszystkie te koncepcje i myśli pochodzą od kolejnych wielkich przywódców chińskich. Chiny mają ogromne szczęście do kolejnych wybitnych przywódców, jak żaden inny kraj na świecie. Właśnie ci przywódcy, przezwyciężając kolosalne trudności i przeciwności losu, doprowadzili kraj do obecnego stadium wszechstronnego rozwoju.
Drugim kluczowym elementem chińskich koncepcji ideologicznych i teoretycznych jest humanizm, czyli człowiek. Człowiek na pierwszym miejscu. Cała ta potężna praca w Chinach, czy w innych krajach, nie miałaby sensu, gdyby ludzie nie mogli z tego korzystać. To wszystko jest robione dla człowieka, dla obywatela. I wreszcie, sprawą natury zasadniczej jest ciągle kwestia, czy te koncepcje teoretyczne i ideologiczne dają i dadzą się zrealizować w praktyce chińskiej? Okazuje się, że tak, że są one realizowane z niemałym powodzeniem. To nie jest tylko teoria dla teorii, ideologia dla ideologii, Myśli dla Myśli. Ponadto, bardzo istotne znaczenie ma fakt, iż koncepcje teoretyczno-ideologiczne oraz praktyka polityczno-społeczno-gospodarcza Partii i państwa chińskiego jest również wartością i kategorią o charakterze uniwersalnym. W odróżnieniu od innych państw (np. USA), Chiny nie narzucają nikomu swego systemu i swych rozwiązań; ale, jak podkreślono na Zjeździe, mogą oferować innym swe bogate doświadczenia i „mądrość chińską” w dążeniu do wspólnego dobra i do lepszej przyszłości całego rodzaju ludzkiego. Jest to bardzo ważne w obecnym okresie, kiedy mamy do czynienia z niezwykłym, wręcz rzadko spotykanym, wybuchem nacjonalizmów, szczególnie w Europie, ale także w innych krajach. Chińczycy przeciwstawiają temu swój nowoczesny internacjonalizm. Czyli chodzi im o dobro człowieka również w skali światowej.
Długo można by mówić o kwestiach teoretycznych i ideologicznych w Chinach, ale myślę, że poruszyłem najważniejsze sprawy w odpowiedzi na Pańskie interesujące pytanie.

Wspomniał Pan, iż – w kategoriach jakościowych, ilościowych i programowych, z uwzględnieniem walorów przywództwa, długiego i nieprzerwanego okresu rządzenia, epokowych dokonań oraz pod każdym innym względem – KPCh nie ma sobie podobnych ani równych w skali światowej. Przyznają to nawet jej nieprzyjaciele. W świetle tego, interesujące byłoby przeanalizowanie pokrótce ewolucji tej Partii w okresie

międzyzjazdowym, to znaczy od XVIII Zjazdu, w 2012 r., do chwili obecnej. Wiadomo nam ogólnie, że w łonie KPCh dokonują się nowatorskie i bezprecedensowe przemiany. Proszę o scharakteryzowanie najważniejszych aspektów tych przemian?

Na czym polega tajemnica sukcesów KPCh? Tu nie ma żadnej tajemnicy. Po pierwsze, dlatego że Komunistyczna Partia Chin, od swojego powstania przyczyniała się do tego, że po ogromnych wyrzeczeniach, cierpieniach, jak II wojna światowa, wojna domowa w Chinach, agresja japońska, potem wojna koreańska, wojna wietnamska „zimna wojna" i wiele innych poważnych przeciwności losu, również wewnętrznych, Partia zapewniła narodowi nie tylko lepsze warunki, ale lepsze perspektywy życia. Doprowadziła do utworzenia Chińskiej Republiki Ludowej w 1949 roku i wprowadziła społeczeństwo na drogę pomyślnego rozwoju. To po pierwsze.
Po drugie, Partia ukazała narodowi realny program rozwoju, postępu pod każdym względem i program zrealizowała i realizuje z powodzeniem. Czyli jedność słowa i czynu - to jest chyba największy sukces. Ponadto, teoria i praktyka Partii jest dostosowana do specyfiki chińskiej, do tradycji historycznych, do współczesnych realiów i do prognozowanych perspektyw. Naród to docenia i kroczy za Partią. Xi Jinping powiedział zdecydowanie na Zjeździe, że Partia (państwo i naród) będzie bronić jedności Chin i też dotrzyma słowa oraz nie odda ani kawałka ziemi chińskiej nikomu i nigdy. Takie są chyba najważniejsze przesłanki owej tajemnicy sukcesów KPCh i ChRL.
To jest, bez wątpienia, wielka sprawa, bowiem w Komunistycznej Partii Chin, od góry do dołu i od dołu do góry, dokonują się metamorfozy, przemiany i reformy, o których mało się wie i mało się mówi w Polsce, mimo że jest to niezwykle ważne dla wszystkich. Tymczasem, w danym przypadku, w XXI wieku, sprawdza się starogreckie powiedzenie panta rhei (wszystko płynie) [1]. Konkretnie: można stwierdzić tak: Komunistyczna Partia Chin jest już partią bardzo nowoczesną i partią lewicową nowego typu. Cała historia światowego ruchu robotniczego nie zna analogicznego przykładu, że może istnieć i sprawnie funkcjonować tak potężna partia nowego typu. Partia, która ulega również nieustannej ewolucji oraz – co ciekawe i najważniejsze – że zaczyna od samej siebie reformowanie Chin, państwa, społeczeństwa i całego świata.
Przy czym, partia ta nie traci swej tożsamości i zachowuje kluczowe elementy swojego dorobku teoretycznego i praktycznego oraz eliminuje zdecydowanie wszystkie słabości, niedociągnięcia i patologie, które się nagromadziły na jej długiej, wyboistej i krętej drodze. Z najwyższym uznaniem i z podziwem obserwuję, z jaką determinacją i wytrwałością usuwane są te słabości i niedomagania, które w rozmaitej skali, występują przecież w każdej innej partii politycznej, nie tylko chińskiej.
W walce o czystość i o nieskazitelność partii zaangażowany jest osobiście sekretarz generalny KC, sekretarz Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej (po chińsku – Komisja do spraw Przestrzegania Dyscypliny) i wielu innych przywódców, działaczy i członków partii. Stawka w tej batalii jest najwyższa – przetrwanie i rozwój Partii. Chodzi tu, głównie, o takie elementy patologiczne, jak: korupcja, łapownictwo, nepotyzm, egocentryzm, megalomania, biurokracja, formalizm, hedonizm, wykorzystywanie stanowisk dla korzyści materialnych, szastanie funduszami partyjnymi i państwowymi i in. Xi Jinping użył wymownego porównania, jeśli chodzi o walkę z korupcją i z innymi patologiami: „przepędzimy tygrysy (największych malwersantów), wyłapiemy muchy (małych malwersantów) i będziemy polować na lisy (średnich malwersantów). To bardzo poważne ostrzeżenie dla wszystkich zainteresowanych i mocny sygnał dla

społeczeństwa, iż Partia nie żartuje w tych sprawach.
To, co zostało zaprezentowane na XIX Zjeździe w referacie sprawozdawczym KC i w referacie sekretarza Centralnej Komisji do Spraw Przestrzegania Dyscypliny, jest bardzo wymowne. Bowiem, okazuje się, że nawet wśród członków Komitetu Centralnego są ludzie, przeciwko którym toczy się śledztwo, że setki tysięcy członków partii zostało już ukaranych za korupcję i za różne inne wykroczenia/ przestępstwa tego typu. Jestem pewien, że batalia ze złem zostanie doprowadzona do zwycięskiego końca. Komunistyczna Partia Chin chce być i będzie partią czystą, żeby mogła ona stanowić wzór do naśladowania dla obywateli i dla innych partii, tzw. niekomunistycznych. Jest ich w Chinach osiem. Najwyższy przywódca KPCh i ChRL zwraca uwagę na konieczność doskonalenia współpracy międzypartyjnej z nimi [2].
W KPCh kładzie się też silny nacisk na to, żeby członkowie Partii, szczególnie działacze wyższego szczebla, byli lojalni w stosunku do władz partyjnych, do Komitetu Centralnego, Biura Politycznego, Stałego Komitetu BP i osobiście wobec Xi Jinpinga, który w okresie międzyzjazdowym został wyniesiony do rangi (godności) najwyższego (naczelnego) przywódcy (Core Leader - w terminologii angielskiej). Faktu tego nie należy wyolbrzymiać i fetyszyzować, bowiem każda partia musi mieć swojego przywódcę, każde państwo – swojego prezydenta, czy króla, każdy rząd – swojego premiera i każda armia – swego naczelnego wodza. Słowem, niezwykle ważne jest to, że w ostatnich latach, partia uruchomiła bezprecedensowy proces reformowania, unowocześniania i samooczyszczania.
Oczywiście, żadna partia polityczna nigdy nie będzie idealna. Życzę KPCh, żeby była ona ideałem lub bliska od ideału, ale to dość trudna sprawa, bowiem ludzie są tylko ludźmi. Sądzę wszakże, iż zmiany wprowadzone na Zjeździe pójdą w kierunku umacniania czystości Partii, jej jedności i zwartości wokół Komitetu Centralnego, Biura Politycznego i Stałego Komitetu BP oraz najwyższego przywódcy. To jest sprawa dla mnie ewidentna. Tego wymaga sytuacja wewnętrzna i komplikujące się uwarunkowania zewnętrzne. Podkreślam również to, że na XIX Zjeździe było więcej, niż poprzednio – na XVIII Zjeździe, delegatów z terenu, z najniższych instancji i z podstawowych organizacji partyjnych.
Xi Jinping i wcześniejsi przywódcy chińscy podkreślali niejednokrotnie, iż bez Partii nie byłoby tych pozytywnych zmian, które już dokonały się w Chinach, reform, otwarcia na świat, poprawy bytu obywateli itp. oraz pozytywnych efektów budowania nowego ładu międzynarodowego, bardziej sprawiedliwego, harmonijnego i pokojowego. Taka jest prawda, niezależnie od tego, czy ktoś chce ją uznać, czy też nie. Również bez partii nie byłoby możliwe zrealizowanie ww. perspektywicznych założeń programowych, przewidzianych na dwie fazy rozwoju – do 2035 r. i do 2050 r., poprawienie dobrobytu społeczeństwa, zbudowanie nowoczesnych Chin oraz zrealizowanie Chińskiego (i Światowego) Marzenia.

Zdobył Pan solidne wykształcenie ekonomiczne, głównie w SGPiS/SGH w Warszawie, a następnie bogate doświadczenia praktyczne w tej mierze. Pracował Pan na wysokich stanowiskach dyplomatycznych i konsularnych w Pekinie i w Szanghaju oraz – jak wiem, zajmował się Pan, w szczególności i słusznie, tzw. dyplomacją ekonomiczną. Interesuje nas, Pańskie spojrzenie na niebywały postęp społeczno-gospodarczy, jaki dokonał się w Chinach już za naszego życia i czego Pan był naocznym świadkiem oraz analitykiem. Proszę o komentarz na ten temat, głównie przez pryzmat obrad i uchwał zjazdowych?

To jest, chyba nie tylko dla mnie, fenomen i dokonanie stosunkowo najbardziej imponujące, bo dotyczy nie tylko okresu od XVIII Zjazdu, ale właściwie całego okresu od 78 r., czyli od

rozpoczęcia reform Przewodniczącego Deng Xiaopinga i polityki otwarcia na świat. Najbardziej wymownym miernikiem tego, co się stało w gospodarce i w rozwoju społeczno-gospodarczym Chin jest fakt, że dzisiaj są już one drugą gospodarką na świecie, której wartość PKB (w kategoriach nominalnych) wynosi 80 bln juanów (czyli ok. 12 bln USD; 1 dolar = 6,6 juana). Taki PKB stanowi 30% wartości ŚPB (Światowego Produktu Brutto). Natomiast według niektórych danych statystycznych, z zastosowaniem tzw. wskaźnika PPP (Purchasing Power Parity, czyli parytetu siły nabywczej), Chiny są już pierwszą gospodarką na świecie, której wartość PKB szacowana jest na 23,2 bln USD! Stopa wzrostu gospodarczego oscyluje obecnie wokół optymalnych 7%, choć w okresie od 1978 r. kształtowała się ona średniorocznie w wysokości 10%. Stopa bezrobocia nie przekracza 4%. Rezerwy walutowe wynoszą ponad 3 bln USD.

Zwiększa się także systematycznie dochód narodowy na mieszkańca, tzw. per capita, wynoszący obecnie 8.481 USD (w przeliczeniu). Średni dochód obywatela wynosi 7.665 juanów rocznie. Wzrost dochodów ludności miejskiej i wiejskiej jest imponujący i to rzutuje na ww. apetyty społeczeństwa. Kiedy obywatele mają więcej pieniędzy, to chcą kupować więcej. W taki to sposób sprawdza się w praktyce polityka władz zmierzająca do zwiększania konsumpcji wewnętrznej – jako antidotum na negatywne skutki kryzysu globalnego, zmniejszenia eksportu itp.

Doskonale pamiętam te czasy, kiedy marzeniem Chińczyka było kupienie trzech „kręcących się kółek", czyli roweru, zegarka i wentylatora. Teraz te trzy kółka wyglądają zupełnie inaczej (samochód, mieszkanie i wyjazd za granicę). Ponadto, Xi Jinping podkreślił bardzo mocno w referacie sprawozdawczym pilną potrzebę likwidacji ubóstwa i biedy w Chinach. Odnoszę się z ogromnym szacunkiem do tych zamiarów, gdyż jest jeszcze niemało do zrobienia w tej mierze. W ciągu 30 lat reform i otwarcia na świat liczba osób żyjących poniżej minimum socjalnego (2.300 juanów = ok. 400 USD rocznie) zmniejszyła się od 700 milionów, poprzez 90 mln jeszcze kilka lat temu – głównie ludność wiejska cierpiała wskutek biedy i ubóstwa – do obecnych 43 milionów; ale i ta skala ubóstwa zostanie jak najszybciej wyeliminowana. Ogromny postęp jest widoczny w tej mierze. W ramach realizacji tzw. celów milenijnych ONZ, żaden inny kraj świata nie osiągnął wyników w takich proporcjach, jeśli chodzi o redukcję biedy i ubóstwa w społeczeństwie.

W gospodarce imponujące wrażenie sprawia również innowacyjność, modernizacja i przechodzenie Chin od kategorii „producenta ilości" do „producenta jakości" (rozbudowa infrastruktury, najnowocześniejsze technologie, szybkie koleje, ogromna liczba nowych lotnisk, samolotów, loty kosmiczne i inne cuda techniki, o jakich kiedyś w Chinach, które wynalazły papier, jedwab, proch, kompas, druk i wiele innych dóbr, się nie śniło. Wykorzystanie dotychczasowych dokonań gospodarczych i zdobyczy naukowo-technicznych, dla realizacji nowych celów strategicznych Chin, stanowi znakomity punkt wyjścia w nowej erze oraz gwarancję, że planowane zamierzenia innowacyjne i rozwojowe się powiodą.

W materiałach zjazdowych zwróciłem uwagę na jeszcze jedno wymowne, wręcz poetyckie, sformułowanie Xi Jinpinga: budujemy piękne, zielone Chiny, praktykujemy zdrowy, zielony rozwój. Szczerze powiedziawszy, widziałem na własne oczy, że postęp ekologiczny w Chinach, w owym szybkim rozwoju gospodarczym i naukowo-technicznym został kiedyś zaniedbany w niemałym stopniu. Tu chodzi o czystą wodę, o czyste powietrze, o czystą glebę, o zdrową żywność itd. Teraz trzeba odrabiać w szybkim tempie powstałe opóźnienia i zaniedbania. Dlatego też tak duży nacisk kładziony jest na zrównoważony rozwój, czyli na umiejętne kojarzenie wzrostu gospodarczego, postępu społecznego i poprawy sytuacji ekologicznej.

Jestem przekonany, że, na przykład, większe zastosowanie zielonej energii w gospodarce i, w ogóle, zmniejszenie zużycia energii, elektryczności, węgla, itd., na jednostkę produktu krajowego brutto, doprowadzi do tego, że, rzeczywiście, Chiny już obecnie wystarczająco piękne, będą jeszcze piękniejsze i jeszcze bardziej zielone. Kojarzenie ww. elementów zrównoważonego wzrostu i , co mocno chciałbym podkreślić, zmiana akcentów w rozwoju gospodarczym i społecznym stanowi autentycznie nową jakość makro w rozwoju ChRL.
Kiedyś funkcjonowało dość magiczne pojęcie w Chinach: stopa wzrostu PKB – GDP (Gross Domestic Product). Gdziekolwiek bym nie pojechał, jako zastępca ambasadora, czy konsul generalny RP, wszyscy działacze chwalili się, z reguły, swoimi wskaźnikami. Im wyżej, tym lepiej, tak się wydawało. W specjalnej i bardzo nowoczesnej strefie ekonomicznej Pudong, w Szanghaju, notowano nawet 20% rocznego przyrostu PKB, czyli to były kryteria ilościowe. Teraz przechwałki się skończyły, bowiem eksponowane są bardziej kryteria jakościowe, racjonalne, efektywnościowe, a nie jakaś megalomania inwestycyjna. Zamiast tego, coraz większy nacisk położony zostanie na konsumpcję zbiorową i indywidualną. Sekretarz Generalny KC bardzo mocno podkreślił na XIX Zjeździe jej znaczenie w gospodarce jako siły napędowej zrównoważonego rozwoju.
Kiedyś preferowano głównie inwestycje i eksport. Teraz też realizowane będą uzasadnione inwestycje, np. w ramach Inicjatywy Pasa Gospodarczego i Szlaku Transportowego. Będą to inwestycje w Chinach, w krajach sąsiadujących z Chinami, na innych kontynentach i może również w Polsce oraz w innych krajach Europy Środkowo-Wschodniej? Ale nie będzie już inwestowania dla inwestowania. Jeżeli będzie realizowana inwestycja, to ona ma przynieść konkretne korzyści. Podkreślam również to, że będą eliminowane przerosty potencjału wytwórczego, zbędne, niewydajne czy deficytowe molochy czy starocie przemysłowe. Natomiast nacisk zostanie położony na supernowoczesne zakłady i na umacnianie roli rodzimego kapitału chińskiego w rozwoju gospodarczym. Szczerze powiedziawszy, te reformy, które już zostały przeprowadzone i będą nadal realizowane w Chinach, sprawią, że państwo to będzie dysponowało nowoczesną gospodarką o wielkiej skali, jakiej nigdy nie miało w swej historii i jakiej mieć nie będzie żaden inny kraj na świecie. Takie będą praktyczne efekty nowej i nowatorskiej filozofii rozwoju społeczno-gospodarczego. To spowoduje, czego jestem prawie pewien, że Chiny wyjdą na pierwsze miejsce w świecie jako mocarstwo gospodarcze, również z korzyścią dla reszty świata. Także Polska, lepiej późno, niż wcale, powinna korzystać optymalnie (a nawet maksymalnie) z rozwoju gospodarczego Chin; w tym sensie, żeby rozwijać swoją współpracę ekonomiczną, handlową, inwestycyjną, kulturalną i in. z Chinami, którą uważam obecnie za niewystarczającą i niedostateczną. Mamy z Chińczykami znakomite tradycje przyjaźni i współpracy, ogromne współczesne możliwości, ale ich nie wykorzystujemy z zupełnie irracjonalnych powodów.

Nawiązując do Pańskiej wypowiedzi w kwestiach rozwoju społeczno-gospodarczego w Chinach, pragnę wskazać, w szczególności na trzy węzłowe aspekty tegoż rozwoju: myślenie i działanie w kategoriach długofalowych i w skali makro, modernizacja i innowacje. Zadania te zajmują czołowe miejsca wśród priorytetów w polityce wewnętrznej i zagranicznej KPCh i ChRL. Nie ulega też wątpliwości, iż obrady i uchwały XIX Zjazdu stanowią potężny bodziec dla jeszcze efektywniejszej realizacji owych zadań. Jak, zdaniem Pana, partia będzie wspierać państwo i społeczeństwo w dążeniu do kompleksowej nowoczesności, jakiej nie znała jeszcze historia Państwa Środka?

Istotnie, poczynania w sferze innowacyjności i unowocześniania wszystkiego, co może i co powinno być udoskonalone i zmodernizowane stanowią już swoistą pozytywną obsesję obywateli i władz chińskich. Trwa ona z coraz większym nasileniem od rozpoczęcia polityki reform i otwarcia na świat, a obecnie, po XIX Zjeździe, ulegnie jeszcze większej intensyfikacji, stając się główna siłą motoryczną rozwoju. Modernizacja i innowacyjność dotyczy zarówno teorii, jak też praktyki, czyli bazy i nadbudowy; zarówno badań podstawowych, jak też stosowanych. Tytułem przykładu – w odniesieniu do nadbudowy – podam wypracowanie i wdrażanie formuły socjalizmu o specyfice chińskiej, czy ostatnie uchwały zjazdowe ws. Myśli Xi Jinpinga oraz wprowadzenie innych istotnych uzupełnień w Statucie Partii. Zaś w sferze bazy, wystarczy wymienić wybitne osiągnięcia chińskie w elektronice, w infrastrukturze, w ochronie środowiska, w produkcji energii, w transporcie, w badaniach kosmicznych, w budownictwie, w medycynie, w nanotechnologii i biotechnologii oraz wielu innych dziedzinach.
Państwo zwiększa systematycznie nakłady na oświatę, na naukę i na technikę. W odróżnieniu od władców starożytnych, średniowiecznych czy wielu nowożytnych, którzy utrzymywali podwładnych w ciemnocie, w nieświadomości i w zacofaniu, żeby łatwiej nimi rządzić, kierownictwo chińskie przywiązuje duże znaczenie do coraz lepszego wykształcenia obywateli. Dla celów rozwoju pracują nieprzerwanie liczne rzesze uczonych i specjalistów oraz ośrodki naukowo- badawcze. Dotychczasowe osiągnięcia w teorii i w praktyce funkcjonują jak katalizatory rozwoju gospodarczego i postępu naukowo- technicznego. Sam rozwój gospodarczy tylko dla rozwoju gospodarczego nie miałby większego sensu, musi on mieć jeszcze wymiar społeczny i międzynarodowy. Duże znaczenie przywiązuje się więc do praktycznych zastosowań rozwiązań innowacyjnych w produkcji, co zwiększa jej efektywność oraz jakość wyrobów i usług, a także w polepszaniu dobrobytu obywateli. W Chinach działa już niesamowite „sprzężenie zwrotne": innowacje stymulują efektywność, a ta, z kolei, generuje kolejne innowacje o jeszcze wyższej jakości.
Dzięki owocom rozwoju gospodarczego, postępu naukowo-technicznego, modernizacji, reform, itd., podnosi się morale społeczeństwa oraz poziom jego zadowolenia z życia i z pracy w kraju lub poza jego granicami, ale też dla kraju i dla siebie. W Chinach utrzymuje się pokój społeczny, a władze zapewniają obywatelom odpowiedni poziom bezpieczeństwa wewnętrznego i obronności kraju w naszym niespokojnym świecie. Obywatele mają świadomość, iż budowanie Nowych Chin byłoby bardzo trudne lub wręcz niemożliwe, bez pokoju, stabilizacji, współpracy, harmonii i nowego ładu światowego. Ma to wielkie znaczenie z uwagi na fakt, iż rzecz dotyczy prawie 1,5-miliardowego narodu. W różnych zakątkach Ziemi szaleją terroryści, nacjonaliści, fundamentaliści i inni ekstremiści, a w Chinach panuje cisza i spokój. Ludzie są zadowoleni, jak nigdy przedtem, pracują wydajnie, zarabiają i kupują coraz więcej, dzięki czemu realizowany jest bardzo ważny cel, jakim jest harmonia społeczna. Program partii, przewidujący zrealizowanie I celu stulecia (tzn. zbudowanie umiarkowanie zasobnego społeczeństwa pod każdym względem), przyjęty został przez społeczeństwo z uznaniem i z nową nadzieją na jeszcze lepszą przyszłość.
Pragnę też podkreślić kolejną kluczową cechę charakterystyczną chińskiego pędu ku nowoczesności i ku innowacyjności. Jest nią optymalne kojarzenie, swoista symbioza „staroci i nowości", jeśli tak można powiedzieć. Otóż, zdecydowane dążenie do modernizacji nie tylko nie osłabia roli i znaczenia tradycyjnych walorów i dokonań chińskich, np. w sferze medycyny, filozofii, kultury, sztuki, obyczajów, wynalazków, itp., lecz, wręcz przeciwnie, umacnia te walory i przywiązanie społeczeństwa do nich. Duma narodowa z bycia Chińczykiem chyba jeszcze nigdy nie była tak silna, jak obecnie. Xi kładzie ogromny nacisk na umacnianie i na rozwijanie

tradycyjnej kultury chińskiej, ale jednocześnie na wzbogacanie jej o nowe dokonania, których jest przecież niemało. Co więcej, chińska partia i państwo przywiązują duże znaczenie do umacniania państwa prawa, żeby zarządzanie Chinami było stale poprawiane, żeby ludzie szanowali Konstytucję, umowy i inne przepisy prawa, które obowiązują.
Natomiast, jeśli chodzi o kompleksową modernizację Chin, czyli utworzenie w terminie do 2050 r. nowoczesnego państwa socjalistycznego, to godzi się przypomnieć, czym jest socjalizm? Socjalizm – to ustrój sprawiedliwości społecznej, który mógłby i powinien istnieć w każdym państwie, nie tylko w Chinach. Myślę, że dążenie do bardzo wysokiego stadium modernizacji i utworzenia nowoczesnego mocarstwa socjalistycznego o wymiarze globalnym, jest efektem pewnej kumulacji zjawisk. Po pierwsze, składa się na to pracowitość narodu chińskiego oraz to, że wysiłek społeczeństwa, liczącego prawie ww. półtora miliarda ludzi (w tym ponad 800 mln zatrudnionych), jest dobrze zorganizowany oraz dobrze ukierunkowany; że niewielka jest skala marnotrawstwa tego wysiłku społecznego, produkcji społecznej itd., w związku z czym dotychczasowe efekty modernizacji są już imponujące.
Prezydent Xi podkreśla więc bardzo słusznie, że Chiny wkraczają w nową erę, także w swej modernizacji. Bowiem, to, co już uzyskano w Chinach w tym zakresie, będzie stymulatorem, będzie siłą napędową, niejako lokomotywą tej nowej ery. Czyli, dotychczasowy kapitał modernizacyjny, który już został uzyskany, dzięki pracowitości obywateli, kreatywności i mądrości władz, będzie procentował coraz bardziej. Bo już teraz, gdy ma się szybkie pociągi, czy nowoczesne technologie, na najwyższym poziomie światowym, będzie łatwiej uzyskiwać efekty modernizacyjne na jeszcze wyższym poziomie. Ja to nazywam efektem kumulacji, który działa już w warunkach chińskich i który jest stosunkowo mało widoczny w innych krajach. Na przykład, państwa tak rozwinięte pod względem modernizacyjnym, jak Niemcy, czy nawet Stany Zjednoczone, wyhamowały nieco wcześniejszy trend modernizacyjny lub wręcz spoczęły na laurach. Nie bardzo tam widać, co dalej, a w Chinach dobrze widać, co dalej.
Ów modernisation drive, czyli pęd do modernizacji musi być kompleksowy – tak jak w Chinach. Modernizacji nie może ulegać tylko gospodarka, tylko nauka i technika, ale wszystkie dziedziny życia i pracy obywateli, całych grup społecznych, mniejszości etnicznych, prowincji, miast, wiosek, itd. Już nie raz, w swojej długiej, liczącej 5.000 lat historii, Chiny były gruntownie modernizowane. Np. cesarz Qin Shi Huang (tzw. żółty cesarz), 2.200 lat temu zjednoczył i zmodernizował Chiny. Od tego zaczęła się budowa ich wielkości. Także tym razem Chiny mają absolutnie unikalną szansę modernizacyjną, polegającą właśnie na tym, iż, bazując na dotychczasowych osiągnięciach modernizacyjnych, które już są widocznie, namacalne, materialne, w każdej dziedzinie, państwo i społeczeństwo chińskie ma odskocznię, drabinę do góry ku nowym wyżynom modernizacji.
Jest jeszcze przynajmniej jeden element, o którym chciałbym powiedzieć i który został bardzo mocno wyeksponowany w referacie sprawozdawczym Sekretarza Generalnego Partii. To rola i modernizacja wojska, sił zbrojnych w nowej erze. Xi Jinping stwierdził, że armia jest po to, żeby walczyć i zwyciężać. A jeszcze wcześniej przywódca chiński (i naczelnik sił zbrojnych) powiedział, że wojsko powinno umieć nie tylko uczestniczyć w bitwach, czy w wojnach, ale wygrywać te bitwy i wojny. Tak więc, bardzo szeroko zakrojona modernizacja dotyczyć będzie Chińskiej Armii Ludowo Wyzwoleńczej, wszystkich rodzajów wojsk. W okresie do 2050 r., Chińska Armia Ludowo Wyzwoleńcza będzie siłami zbrojnymi na najwyższym światowym poziomie. Już dzisiaj jest to nie tylko prawdopodobne, ale pewne. Chiny mają czego bronić i muszą mieć czym bronić! Na pewno nie dopuszczą do wojny i do chaosu wokół Półwyspu Koreańskiego oraz będą bronić pokoju i bezpieczeństwa świata – w ogólności.

Z rozwojem społeczno-gospodarczym w Chinach jest trochę tak, jakby półtora miliarda ludzi wspinało się na Czomolungmę (Mount Everest), na szczyt największej góry świata - powoli, coraz szybciej i systematycznie. Chińczycy są mniej więcej w połowie wspinaczki, jeszcze kilkadziesiąt lat zostało. Trzeba nadal eliminować słabości i dysproporcje, na przykład w rozwoju między wsią a miastem. Będzie nowa urbanizacja i modernizacja wsi, co dotyczy bytu i pracy prawie 700 milionów rolników i wieśniaków.

W konkluzji, porozmawiajmy jeszcze o uchwałach końcowych przyjętych na Zjeździe. Zasługują one na szczególną uwagę, gdyż stanowią syntezę i uogólnienie przebogatego materiału merytorycznego zawartego w dokumentach i w wypowiedziach dyskusyjnych na Zjeździe. Jakie główne elementy uchwał zechciałby Pan wyeksponować?

To trudne zadanie – streszczanie Uchwał, które, same przez się, są streszczeniem obrad zjazdowych. Ale spróbuję odpowiedzieć na Pańskie pytanie. Na zakończenie Zjazdu przyjęto trzy Uchwały: 1. ws. referatu sprawozdawczego przedstawionego przez KC KPCh; 2. ws. referatu sprawozdawczego CKKP; oraz 3. ws. zmian (poprawek, uzupełnień) w Statucie Partii. Każdy z tych dokumentów zasługuje na szczególną uwagę, jako maksymalna synteza merytoryczna dorobku zjazdowego – podsumowanie wyników ostatniego pięciolecia i wytyczne na przyszłość. Są to dokumenty, w których liczy się każde zdanie i każde słowo. Wymieńmy jedynie najważniejsze stwierdzenia zawarte w ww. Uchwałach:
Ad.1: Zjazd zaaprobował referat sprawozdawczy przedstawiony przez KC KPCh i potwierdził zasady ideologiczno-teoretyczne, którymi niezmiennie kieruje się Partia: marksizm-leninizm oraz Myśli wielkich przywódców chińskich, od przewodniczącego Mao Zedonga poczynając. Do tego zestawu dołączono na zjeździe myśli obecnego najwyższego przywódcy, Xi Jinpinga, ws. socjalizmu o specyfice chińskiej w nowej erze, składające się z 14 głównych punktów polityki partii. Myśli te będą systematycznie wzbogacane w ujęciu długoterminowym. Decyzję tę należy traktować jako jedno z najdonioślejszych postanowień Zjazdu, umacniające jeszcze bardziej pozycję Xi. Analitycy zagraniczni porównują już ją do pozycji Mao i Denga [3].
Uchwała stwierdza, iż referat sprawozdawczy KC stanowi ucieleśnienie (krystalizację) mądrości Partii i narodu; jest on deklaracją polityczną i – jednocześnie – programem działania. Najpoważniejszą sprzecznością występującą we współczesnych Chinach jest dysproporcja między niezrównoważonym jeszcze rozwojem a rosnącymi potrzebami obywateli dążącymi do coraz lepszego życia. W Uchwale potwierdzono główne cele strategiczne Partii, a mianowicie: - zbudowanie umiarkowanie zasobnego społeczeństwa pod każdym względem (w terminie do XX Zjazdu KPCh), - utworzenie nowoczesnego państwa (Nowych Chin) i - zrealizowanie Chińskiego Marzenia o odrodzeniu narodowym. Podkreślono, iż XVIII KC i jego przywódca działali, w okresie sprawozdawczym, efektywnie i z pełną determinacją, np.: w zwalczaniu korupcji i innych zjawisk patologicznych, w usuwaniu istniejących dysproporcji, anomalii i zaniedbań, w aktywizowaniu roli i w umacnianiu pozycji Chin na arenie międzynarodowej itp. W dalszym ciągu należy doskonalić funkcjonowanie systemów i mechanizmów (praktycznie) we wszystkich dziedzinach życia politycznego, społecznego i gospodarczego, jak np.: demokracja konsultatywna, oświata, opieka zdrowotna, kultura, nauka i technika, zwalczanie ubóstwa, ekologia („piękne Chiny”), obronność, bezpieczeństwo i wiele innych. Kluczowym zadaniem jest także umacnianie, samodoskonalenie i czystość Partii oraz jej lojalność, zespolenie i zwartość wokół kierownictwa i najwyższego przywódcy. W tym kontekście użyto w Uchwale wręcz

poetyckiego zwrotu: „tylko dobry kowal potrafi wykuwać żelazo o dobrej jakości…".
Wiele uwagi poświęcono także doskonaleniu otwarcia na świat i polityce zagranicznej, potwierdzając jej pokojowy charakter oraz przywiązanie do 5 zasad pokojowego współistnienia i wzajemnie korzystnej współpracy międzynarodowej. Wyeksponowano przydatność i efektywność zasady: „jeden kraj, dwa systemy" (w odniesieniu do Hongkongu i Makao) oraz perspektywę pokojowego zjednoczenia kraju (w odniesieniu do Tajwanu) i konieczność owocnej współpracy między obiema stronami Cieśniny Tajwańskiej. Z całą mocą podkreślono, iż Chiny nigdy nie dopuszczą do tego, aby ktokolwiek i kiedykolwiek usiłować oderwać choćby cząstkę terytorium chińskiego, eksponując, przy tym, potrzebę modernizacji sił zbrojnych na poziomie światowym oraz fakt, że Chiny nigdy nie będą dążyć do ekspansjonizmu i do hegemonizmu. Natomiast będą one wszechstronnie rozszerzać współpracę międzynarodową dla wspólnego dobra i dla wspólnej przyszłości całej ludzkości. Celom tym służy, m.in., inicjatywa Pasa (gospodarczego) i Szlaku (komunikacyjnego).
Ad. 2: XIX Zjazd zatwierdził także referat sprawozdawczy CKKP i zaaprobował wyniki jej działalności, podkreślając zwartość komisji wokół Komitetu Centralnego i przestrzeganie przez nią postanowień Statutu Partii oraz wzywając do dalszych efektywnych poczynań w zgodności ze strategicznymi wytycznymi uchwalonymi na zjeździe. Szczególny nacisk należy położyć na wiele kwestii o kardynalnym znaczeniu, jak np.: doskonalenie funkcjonowania partii i systemu zarządzania nią, zwalczanie zjawisk patologicznych, zwłaszcza korupcji itp. [4]. CKKP powinna dokładać wszelkich starań, aby umacniać świadomość społeczną wokół programu Partii, umacniać zaufanie jej członków i obywateli bezpartyjnych do budowania socjalizmu o specyfice chińskiej, krzewić walory uczciwości, przestrzegania prawa i sprawiedliwości. Kluczowym zadaniem jest wspieranie realizacji całościowych (zintegrowanych) planów partyjnych zasadzających się na „pięciu płaszczyznach" postępu: gospodarczego, politycznego, kulturalnego, społecznego i ekologicznego oraz na strategii długofalowej opartej na „czterech filarach', a mianowicie: - zbudowanie umiarkowanie zasobnego społeczeństwa pod każdym względem; - pogłębianie reform; - rządzenie w oparciu o prawo; oraz - samodoskonalenie Partii i poprawa zarządzania nią.
Ad. 3. Uchwała Zjazdu ws. wprowadzenia poprawek (uzupełnień) do Statutu Partii wywołała duże zainteresowanie w Chinach i na całym świecie. Już po raz 17-ty KPCh doskonali elastycznie swój Statut. Postanowiono, obok Myśli Xi Jinpinga [5], wprowadzić doń stosowne postanowienia dotyczące, m.in.,: konkretyzacji i ewolucji marksizmu-leninizmu w świetle współczesnych uwarunkowań krajowych oraz Myśli innych przywódców chińskich poprzednich generacji – stosownie do nowych możliwości i potrzeb. To najlepszy dowód, iż ów dorobek teoretyczno-ideologiczny nie jest martwą literą ani też tworem zastygłym raz na zawsze, lecz jest materią ulegającą systematycznym modyfikacjom i uzupełnieniom.
Uchwała wzywa członków partii do studiowania i do realizowania w praktyce treści zawartych w ww. teoriach i myślach, do jedności w myśleniu i w działaniu, szczególnie w realizacji 2 celów stulecia i Marzenia Chińskiego. Plany te zostaną też włączone do Statutu, podobnie jak zadanie zapewnienia efektywniejszego, wydajniejszego, sprawiedliwego i zrównoważonego rozwoju oraz umacniania roli rynku i państwa w tymże rozwoju. Wprowadzone zostaną, ponadto, stosowne postanowienia dotyczące: doskonalenia socjalistycznego systemu prawnego, rozwijania demokracji konsultatywnej, wzbogacania tradycyjnej kultury chińskiej (w ramach tzw. „soft power", będącej przeciwstawieniem „hard power" – czyli „metod siłowych" w polityce), umacniania bezpieczeństwa narodowego i obronności (sił zbrojnych) kraju, kontynuowania polityki „jeden kraj, dwa systemy", doprowadzenia do pokojowego zjednoczenia państwa i in. W

zmienionym Statucie znajdą się także nowe ważne sformułowania dotyczące samej Partii, zarządzania nią oraz jej udoskonalania – jako całości i organizacji partyjnych wszystkich szczebli – z osobna. Już z powyższego skrótowego przeglądu treści 3 Uchwał zjazdowych wynika jednoznacznie, iż zawierają one potężny i nowatorski ładunek merytoryczny, który przyczyni się do usprawnienia i do umocnienia Partii oraz do udoskonalenia jej funkcjonowania w budowaniu Nowych Chin i w realizacji Chińskiego Marzenia.

Przesunięcia kadrowe dokonane na Zjeździe są zapewne wyrazem zmiany pokoleniowej przeprowadzonej na szczytach hierarchii partyjnej, tzn. w Komitecie Centralnym, w Biurze Politycznym, w Stałym Komitecie BP, w CKKP i w Centralnej Komisji Wojskowej oraz lepszego dostosowania „ekipy Xi Jinpinga" do realizacji bardzo ważnych zadań w „nowej erze". Wspominał Pan, że w skład Stałego Komitetu Biura Politycznego wszedł również Pański dobry znajomy z Szanghaju, Pan Han Zheng, mer (prezydent) tego wielkiego miasta w okresie, kiedy pełnił Pan tam funkcje konsula generalnego RP, a następnie I sekretarz szanghajskiej organizacji partyjnej?

Rzeczywiście, zmiany personalne w najwyższych instancjach partyjnych, dokonane na Zjeździe, są dość poważne i zasadnicze. W pewnym sensie, taka jest bowiem tradycja w KPCh. Stanowiska opuszczają działacze, którzy osiągnęli wiek emerytalny (68 lat) lub z innych ważnych powodów. Np. jeszcze na VII Plenum XVIII KC, tuż przed XIX Zjazdem, z partii wykluczono Sun Zhengcai, szefa Komitetu Miejskiego KPCh w Chongqing oraz 11 innych czołowych działaczy – za sprzeniewierzenie się normom statutowym. Bez wątpienia, owe zmiany przyczyniają się do umocnienia pozycji sekretarza generalnego KC i prezydenta Chin. To dobrze, bowiem nie mamy tu do czynienia z „kultem jednostki" czy z „władzą dyktatorską". Po prostu, wielki naród, wielkie państwo i wielka partia muszą mieć przywódcę wielkiego formatu. Xi Jinping spełnia te wymagania. Nic, przeto, dziwnego, iż czasopismo brytyjskie, „The Economist", uznało go „za najpotężniejszego człowieka na świecie" [6]. A więc, nie tylko w Chinach. Prawdą jest natomiast, iż rządzenie i władza w partii i w państwie chińskim sprawowana jest w sposób kolektywny, a podejmowane decyzje są wynikiem doświadczeń historycznych (własnych i cudzych), analizy obecnych i przyszłych potrzeb i możliwości oraz zbiorowej mądrości obywateli, działaczy partyjnych, państwowych, uczonych, specjalistów, ośrodków opiniotwórczych i in.
Na Zjeździe wybrano nowy (XIX) Komitet Centralny, w skład którego weszło 204 członków i 172 zastępców członków (tylko 10 kobiet) oraz Centralną Komisję Kontroli Partyjnej (Komisję ds. Przestrzegania Dyscypliny) złożoną ze 130 członków (w tym 21 członków Stałego Komitetu tej Komisji). Sekretarzem Generalnym KC został Xi Jinping, a Sekretarzem Komisji Kontroli – Zhao Leji. Xi Jinping został wybrany na swe stanowisko na I Plenum (XIX) KC, w dniu 25 października 2017 r., na którym wybrano również Biuro Polityczne (25 osób), Stały Komitet BP (7 osób, w tym 5 nowych, a mianowicie: Li Zhanshu, dotychczasowy Kierownik Wydziału Ogólnego KC, Wang Yang, szef organizacji partyjnej w Kantonie, Wang Huning, główny ideolog, Zhao Leji, dotychczasowy Kierownik Wydziału Organizacyjnego KC, Han Zheng, szef partii w Szanghaju), Sekretariat KC (7 osób) i Centralną Komisję Wojskową KC KPCh (7 osób). Obok niej istnieje także Centralna Komisja Wojskowa ChRL, podlegająca Parlamentowi (Krajowy Kongres Ludowy). Na czele obydwu Komisji stoi Xi Jinping, jako Przewodniczący, przy czym skład tej drugiej Komisji Wojskowej zostanie zatwierdzony przez Parlament na jego dorocznej sesji w 2018 r.

Jeśli zaś chodzi o Pana Han Zhenga, to, istotnie, miałem przyjemność poznać go w czasie pełnienia mej misji konsularnej w Szanghaju i współpracować z nim po przyjacielsku. Z tym wielkim miastem (około 30 mln mieszkańców) związana była cała jego dotychczasowa kariera polityczna, najpierw jako mera/prezydenta miasta, a następnie szefa szanghajskiej organizacji partyjnej. W czasie jego kadencji, Szanghaj stał się jednym z największych ośrodków ekonomiczno-finansowych, transportowych, innowacyjnych i naukowo-technicznych Chin i całego świata. Han Zheng jest przyjaźnie usposobiony wobec Polski i Polaków, przyczyniając się, w szczególności, do rozwoju wszechstronnej współpracy bliźniaczej między Szanghajem a Gdańskiem/Pomorzem. Właśnie w Szanghaju (i w Gdyni) znajdują się główne siedziby I chińsko-zagranicznej spółki joint venture, Chipolbrok, utworzonej jeszcze w 1951 r.! Również podczas mojej kadencji obchodziliśmy wspólnie 50-lecie ustanowienia polskiego Konsulatu Generalnego (w 1954 r.), najstarszej placówki tego rodzaju w tym mieście. Z sympatią i z podziwem obserwuję ewolucję znakomitej kariery politycznej i partyjnej Pana Han Zhenga, uwieńczonej, jak do tej pory, wybraniem go do grona członków Stałego Komitetu Biura Politycznego KC KPCh. Wiem, że jest to wynikiem jego owocnej, innowacyjnej pracy na niwie szanghajskiej, wybitnych talentów menedżerskich, znajomości Chin i świata, skromności, uczciwości i szacunku do ludzi. W nadziei, że Pan Han Zheng nie powiedział jeszcze ostatniego słowa w swej błyskotliwej karierze, składam mu jak najlepsze życzenia zdrowia, pomyślności i dalszych sukcesów.

Ostatnie pytanie – w maksymalnie syntetycznym ujęciu – proszę powiedzieć, o jakie najważniejsze elementy merytoryczne wzbogaciła się Pańska wiedza sinologiczna po XIX Zjeździe?

Najważniejsze wrażenie, informacje, aspekty analityczne i zamierzenia programowe, jakie uzyskałem po zapoznaniu się z treściami referatu sprawozdawczego, obradami i uchwałami XIX Zjazdu prezentują się w mej świadomości jako bardzo plastyczny, wyrazisty i modernistyczny obraz tego, co się w Chinach zmieniło w okresie od XVIII Zjazdu KPCh oraz planów rozwojowych do połowy XXI wieku. To uważam za swój największy kapitał intelektualny po przestudiowaniu materiałów zjazdowych. Drugie najważniejsze wrażenie, to nadanie najwyższej rangi nowej koncepcji ideologicznej – Myśli Xi Jinpinga oraz włączenie ich do skarbnicy teoretycznej partii chińskiej. Rzeczywiście, mamy teraz nową erę w Chinach i na świecie oraz do tejże nowej ery, do nowych uwarunkowań, do nowych trudności, do nowych wyzwań, a jednocześnie do nowych możliwości, należy dostosować teorię i ideologię oraz politykę i strategię partii chińskiej. Dlatego też Myśli Przewodniczącego Xi Jinpinga w tej mierze, na temat socjalizmu o specyfice chińskiej, stanowić będą drogowskaz w działaniach Partii, społeczeństwa i państwa chińskiego w kraju i za granicą w tych nowych uwarunkowaniach i w tej nowej erze.

Dziękuję za rozmowę.
Rozmawiał Andrzej Ziemski

Odnośniki:
[1]. Powiedzenie to zawarte jest w dziełach Heraklita z Efezu (540 r.p.n.e. - 480 r.p.n.e.). Był on filozofem głoszącym koncepcję ciągłych zmian – jako głównego elementu rozwoju świata.

Znane jest również jego stwierdzenie, iż „nie można wejść dwukrotnie do tej samej rzeki, bowiem napłynęła już inna woda…";
[2]. Oto lista 8 innych Partii działających w Chinach: - Komitet Rewolucyjny Kuomintangu Chińskiego; - Chińska Liga Demokratyczna; - Chińskie Demokratyczne Stowarzyszenie Budownictwa Narodowego; - Chińskie Stowarzyszenie Umacniania Demokracji; - Chińska Demokratyczna Partia Chłopów i Robotników; - Chińska Partia Zhi Gong; - Stowarzyszenie Jiusan; - Tajwańska Demokratyczna Liga Samorządowa;
[3]. Nota bene: w okresie sprawozdawczym, Przewodniczący Xi złożył 50 wizyt w kraju (w terenie) i 28 za granicą.
[4]. Z materiałów zjazdowych wynika, iż, w okresie sprawozdawczym, prowadzono dochodzenia antykorupcyjne przeciwko: 440 działaczom powyżej szczebla Prowincji, 43 członkom KC, 9 członkom CKKP, 9.000 działaczom szczebla miejskiego i 63.000 działaczom szczebla powiatowego. Ukarano 270.000 członków partii ze szczebla podstawowego (terenowego);
[5]. Pogłębione wyobrażenie o tych Myślach można uzyskać dzięki przestudiowaniu 2 Dzieł autorstwa Xi Jinpinga, wydanych w języku polskim, nakładem warszawskiego Wydawnictwa „Kto jest Kim". Pierwsze z tych Dzieł nosi tytuł „Innowacyjne Chiny" (rok wydania: 2015) i jest odpowiednikiem oryginału chińskiego pt.: „Rządzenie Chinami". Natomiast drugie Dzieło, noszące tytuł: „Chińskie Marzenie", ukaże się pod koniec 2017 r.;
[6]. Patrz: „the Economist", z dnia 14 -20 października 2017 r., artykuł redakcyjny i okładka zatytułowana: „The World's Most Powerful Man";